

## CYPRIAN SKWAREK

ur. 1916; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, stan wojenny (1981-1983)

### Wprowadzenie stanu wojennego

W sobotę rano, chyba koło 10, usiłuję skorzystać z telefonu, podnoszę słuchawkę, okazuje się, że telefony nie działają, a pierwszy sekretarz Komitetu, generał Jaruzelski, przemówił do narodu w telewizji – wysłuchałem go – i ogłosił stan wojenny, uchwalony przez tak zwany WRON. Jakiś tam Ruch Obrony Narodowej. No, ta obrona była nie narodowa, tylko przeciwnarodowa, ale to już jest inna sprawa. Zostało w ogóle sparaliżowane życie w całym kraju. Przede wszystkim dotkliwie to było w mieście: nie było żadnego telefonu, nie można się było porozumieć, wezwanie karetki pogotowia w nagłych przypadkach było niemożliwe, bo nie było czym wezwać, tak że były wypadki zgonu po zawałach serca.

Pracowałem społecznie dużo w Stowarzyszeniu Elektryków, do którego też należeli koledzy z telekomunikacji. Z tego tytułu trochę tam widziałem. Okazuje się, że przed stanem wojennym obok normalnych szafek telefonicznych zostały postawione dodatkowe, do których zostały przełączone telefony urzędów państwowych, organizacji wojskowych i tym podobne. Jak ogłoszono stan wojenny, to normalne szafki zostały wyłączone, a te dodatkowo wystawione pracowały. Urzędy miały telefony, wojsko miało telefony, milicja miała telefony, tylko cywile telefonów nie mieli. Widać z tego, że przygotowania do stanu wojennego ciągnęły się od dawna i to było planowane.

Data i miejsce nagrania	2005-03-16, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Choroś
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"